

Victor Ibarbo wciąż musi czekać co najmniej miesiąc, aby wrócić do gry z nowymi kolegami. Kolumbijczyk doznał urazu mięśni łydki, dzień po występie przeciwko Fiorentinie i nie trenuje razem z zespołem.

Przerwę w treningach wykorzystał, aby stawić się w Barcelonie na rutynowej kontroli, której poddawał się kilka razy w ostatnim czasie. Razem z klubowym doktorem, Colauttim, złożył wizytę profesorowi Cougatowi. Celem było poddanie rutynowej kontroli więzadła rzepki kolanowej. Badania przebiegły pomyślnie. Napastnik, jak przyznał sam Garcia, będzie odpowiednio prowadzony i teraz musi skoncentrować się na wyleczeniu kontuzjowanej łydki.

Autor: abruzzi